

Szanuj przeszłość przyszłość  
oddaj Bogu  
Uczciwie pracuj na rodzinnym  
progu

# Wiadomości Brzosteckie



- Wyniki wyborów
- Co dalej z blokami?
- Ks. Jałowy - kandydat na ołtarze
- Trudne czasy dla oświaty
- Złota passa „Brzostowianki”

NR 6 (8), ROK II  
LISTOPAD-GRUDZIEŃ

CENA 3.000,-zł.

PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI BRZOSTECKIEJ I RADY GMINY W BRZOSTKU



## „BÓG SIĘ RODZI MOC TRUCHLEJE...”

Znowu po raz kolejny w naszych domach jarzyć się będą świąteczne choinki. Po pokojach rozejdzie się zapach sianka i dźwięk kołęd... W chłodny wigilijny wieczór spotkamy się w rodzinnych kręgach, znikną nieporozumienia i kłótnie. I wówczas będziemy wspominać, jak to kiedyś Bóg w sposób szczególnie wszedł w historię ludzkości, stając się człowiekiem...

Przyszedł, odnowić ludzką naturę, aby „niewolnika przemienić w syna”, aby życie ludzi, nabrało największego, najwznioślejszego sensu...

Przyszedł... I mimo Swej śmierci pozostał z nami aż do skończenia dziejów... Poprzez swoje Narodzenie odrodził człowieka, odrodził świat. Teraz także Odrodzenia potrzebuje ten świat, Ta Ziemia i każdy z nas. Jego Narodzenie niech wprowadzi w nasze życie więcej dobra, cierpliwości, wyrozumiałości radości, kultury codziennego bycia z ludźmi. Niech te owoce przyjscia Pana widoczne będą w nas nie tylko w dni Świąt i Nowego Roku, ale niech pozostają w nas na zawsze jak świeżość świątecznej choinki...

Krzysztof Tyburowski



Dosyć często wraca na łamach naszej gazety problem telefonizacji. Wynika to z wagi zagadnienia dla wielu mieszkańców.

Polska ze swoją gęstością telefoniczną 8,6 abonentów na 100 mieszkańców, z liczącą ponad 2,3 miliona listą oczekujących na założenie telefonu oraz liczbą ponad 700 wsi nie posiadających w ogóle telefonu znajduje się w dziedzinie rozwoju telekomunikacji na jednym z ostatnich miejsc w Europie.

Szczególnego wysiłku wymagać będzie nadrobienie opóźnień w rozwoju telekomunikacji na obszarach wiejskich, co stanowi niezbędny warunek zapewnienia prawidłowego rozwoju rolnictwa, sektora usług związanych z obsługą rolnictwa, a także przemysłu na obszarach poza dużymi aglomeracjami miejskimi.

dokończenie na str. 3



27 października odbyły się pierwsze po wojnie wolne wybory do Parlamentu.

Podajemy wyniki wyborów w gminie Brzostek /na podstawie materiałów Ferdynanda Bugno/

1. Ludowe Porozumienie wyborcze „Piast”	34,5% głosów
2. Porozumienie Obywatelskie Centrum	16,7%
3. Wyborcza Akcja Katolicka	9,2%
4. Konfederacja Polski Niepodległej	7,4%
5. Porozumienie Obywatelskie przy Delegaturze Solidarności	5,9%
6. Sojusz Lewicy Demokratycznej	3,7%
7. Wojewódzki Komitet Obywatelski	3,6%
8. Unia Demokratyczna	3,2%
9. Chrześcijańska Demokracja	3,0%
10. Stronnictwo Demokratyczne	2,6%
11. Polska Partia Przyjaciół Piwa	2,3%
12. Kongres Liberalno Demokratyczny	1,9%
Pozostali	6,0%
Frekwencja	45,8%

W Brzostku mieszkańcy głosowali w następujący sposób.

1. Ludowe Porozumienie Wyborcze „Piast”	23,0%
2. Porozumienie Obywatelskie Centrum	12,1%
3. Sojusz Lewicy Demokratycznej	9,9%
4. Konfederacji Polski niepodległej	9,1%
5. Porozumienia Obywatelskie przy Delegaturze Solidarności	8,9%
6. Unia Demokratyczna	7,6%
7. Wyborcza Akcja Katolicka	6,2%
8. Polska Partia Przyjaciół Piwa	3,9%
9. Wojewódzki Komitet Obywatelski	3,5%
10. Kongres Liberalno Demokratyczny	3,5%
11. Stronnictwo Demokratyczne	2,6%
12. Chrześcijańska Demokracja	2,3%
Pozostali	7,4%
Frekwencja	45,5%

Najwyższą frekwencję zanotowano w Kamienicy Dolnej - 60,5% najniższą zaś w Gorzejowej - 32,3%

W Sejmie województwo tarnowskie reprezentować będą:

1. Żabiński Władysław	LPW Piast	23 611 głosów
2. Grabowski Mariusz	WAK	12 500
3. Gołba Leszek	KPN	12 471
4. Choiński Janusz	POC	11 727
5. Vójcik Gwidon	UD	10 662
6. Klisiewicz Wiesław	PChD	6 141
7. Sterkowicz Czesław	SLD	3 586

Senatorami zostali wybrani:

1. Czanobilski Zdzisław	LW Piast	52 033 głosy
2. Kamiński Tadeusz	PChD	40 531 głosy

## Jakie mamy szkoły podstawowe?

Na terenie gminy Brzostek znajduje się 13 placówek oświatowych. W tym są 3 szkoły o strukturze trzyklasowej /Bukowa, Skurowa, Głobikówka/.

Jedna szkoła jest sześcioklasowa - w Kamienicy Dolnej oraz jedna z łączonymi klasami i przedmiotami w Smarżowej.

Pozostałe placówki to szkoły ośmioklasowe przygotowujące w pełni młodzież do szkół średnich,

Wydatki na oświatę w gminie Brzostek wyniosły w roku 1990: 5.748.240 tys. zł

z tego wynagrodzenie osobowe	2,737.978 tys.zł
Wydatki w 1991 roku do 30 X	5.612.451 tys.zł
w tym wynagrodzenia osobowe	3.187.753.tys zł
Średnia płaca w szkolnictwie	1.156 tys.zł.

## Dane liczbowe o nauczycielach szkół podstawowych w gminie Brzostek

	1990/91	1991/92
1. Stan zatrudnienia	159	165
w tym kobiet	125	132
2. Struktura wykształcenia		
wyższe mgr	48	57
wyższe zawodowe	4	6
EK	3	2
SN	92	78
średnie pedagogiczne	27	18
średnie bez kwalifikacji pedagogicznych	4	4
3. Odeszło na renty, emerytury, 10 zwolnionych		7
4. Średnia ilość godzin przypadająca na jednego zatrudnionego nauczyciela	28	22
5. Przynależność związkowa		
NSZZ „S”	7	7
ZNP	110	86

Bap

## Waż w portfelach czy brak zainteresowania?

Oj, grasują gady owe w coraz liczniejszych portfelach od ministra finansów, aż do maluczkich włącznie. Cięcia budżetowe poważnie uderzyły w szkolnictwo. Szkoły w brzosteckiej gminie zaczęły zmniejszać godziny, etaty. W sumie „zaoszczędzono” 44 etaty. Na pierwszy ogień oszczędnościowy poszły kółka zainteresowań przedmiotowych, artystycznych, różnego rodzaju ogniska, organizacje, kółka dokształcające itp. Obecnie w szkolnictwie nadgodzin nie ma, a szkoły nie mają funduszy, aby dodatkowe zajęcia płacić nauczycielom czy opiekunom.

Wydawałoby się, że w tym momencie rodzice, których dzieci już nie mogą rozwijać swoich zainteresowań i uzdolnień podejmą konkretne działania, by nie marnować talentów swoich pociech.

A tu ... - nic.

Inny przykład: zlikwidowany został etat opiekuna świetlicy pod okiem, którego dzieci spędzały czas do chwili przyjścia rodziców z pracy. Sprawę oddano w gestię potencjalnych zainteresowanych - rodziców. Chodziło o to, aby rodzice się zorganizowali i wspólnie opłacili opiekuna świetlicy, koszt 30-40 tyś miesięcznie. A tu... -nic,

Wspomnę także o mało energicznej działalności Komitetu Rodzicielskiego Sz.P. w Brzostku.

Przykłady można mnożyć, lecz wnioski nasuwa się chyba jeden. Sytuacja się zmieniła. Już nie tylko na szkołach ale i na rodzicach i opiekunach spoczywa odpowiedzialność za pełny rozwój talentów i zainteresowań młodzieży.

Wymaga to zaangażowania organizacyjnego i finansowego. Lecz póki co marazm trwa, czas ucieka i tylko sobie zadają pytanie: czy to „waż” czy niezainteresowanie?

WT

## KATASTROFA OŚWIATY?

„Jeżeli w przyszłym roku samorząd nie weźmie szkolnictwa pod swoją opiekę, to w 1994 roku szkoły będą w stanie katastrofalnej ruiny bo stan gospodarczy szkół jest już krytyczny” - taką katastroficzną wizję szkolnictwa gminy Brzostek przedstawiła w rozmowie mgr Zuzanna Rogala - nauczycielka Szkoły Podstawowej w Brzostku, obecnie pełniąca funkcję wizytatora Kuratorium Oświaty i Wychowania w Tarnowie.

W oświacie tak jak wszędzie brakuje pieniędzy na kontynuację rozpoczętych prac remontowych oraz bieżące naprawy. Główne prace to remont szkoły w Gorzejowej, budowa przedszkola w Brzostku, sali gimnastycznej w Siedliskach Bogusz oraz rozbudowa szatni w szkole brzosteckiej. Ponadto konieczne jest skończenie remontów domu nauczyciela i szkoły podstawowej w Grudnej Górnej wraz z wymianą stolarki drewnianej.

Specyficzna jest sytuacja szkoły w Przeczycy, która mieści się w zabytkowym dworku Państwa Kaczorowskich. Wartość zabytkowa tego obiektu wymaga ciągłej troski. Z pozostałych placówek dodatkowo zadaszania wymaga hol w szkole w Januszkowicach, w Nawsiu Brzosteckim zaś jest do wymiany stolarka okienna.

W dobrym stanie bez poważniejszych wymagań inwestycyjnych są szkoły w Głobikówce, Skurowej, Bukowej i Kamienicy Górnej. Duże potrzeby ma też Szkoła Podstawowa w Brzostku. Najważniejsze problemy to przerdzewiała i zarosnięta instalacja centralnego ogrzewania. Zbyt małe szatnie, które nie spełniają już wymogów bezpieczeństwa. Budynek starej szkoły oczekuje na pilne malowanie dachu, kanalizacja też nadaje się do wymiany.

Jak widać potrzeby gospodarcze placówek szkolnych w gminie Brzostek są ogromne a w licznych przypadkach sytuacja jest wręcz alarmująca. To, że w obecnej chwili szkoły jeszcze funkcjonują jest częstokroć zasługą dyrektorów /są to przeważnie kobiety/.

Duże możliwości działania mają teraz Komitety Rodzicielskie. Pomocy finansowej szkołom udziela samorząd zwłaszcza gdy przed daną placówką szkolną jawi się pytanie „być albo nie być”

Ustawa o samorządzie przewiduje przejęcie od 1994 r. wszystkich placówek oświatowych przez władze lokalne. Sprawa jest więc oczywista, że należy już obecnie o tym myśleć. Pozostaje pytanie jak to zrobić - czy aby nie przyspieszyć terminu przejęcia? O to drugie apeluje Pani wizytator. Zdania na ten temat są podzielone. Jest to nasz wspólny problem, który urasta do bardzo ważnej rangi. Dlatego też artykuł traktuję jako przyczynek do dyskusji na łamach „Wiadomości Brzosteckich”

Na podstawie rozmowy z mgr. Zuzanną Rogalą  
napisał Wiesław Tyburowski

## Czy taka miała być wolność?

Nie napawa optymizmem podsumowanie obchodów 73 rocznicy odzyskania niepodległości w Brzostku. W całej miejscowości wisiały tylko 4 biało-czerwone flagi. Na budynkach widać całkiem dobre uchwyty, w których jednak zabrakło tego narodowego symbolu. Podobnie postąpiły wszystkie szacowne instytucje. Gdzie te czasy, gdy na 1-maja wszystko było udekorowane szkoły, instytucje, urzędy. Teraz jest przecież wolność - co więc mamy świętować?

Ale czy dziękować mamy za co?

Też chyba nie, bo na wieczornym nabożeństwie w intencji ojczyzny 11 listopada uczestniczyła mała grupka osób, mimo że był to dzień wolny.

Powyższy obraz nie świadczy dobrze o patriotyzmie brzosteckiej społeczności. Jak tu spełnić wezwane Papieża z ostatniej pielgrzymki.

„BOGU DZIĘKUJECIE DUCHA NIE GAŚCIE”

PR



## „O brzosteckiej sztuce ludowej”

O brzosteckiej sztuce ludowej mało się mówi i pisze. A przecież ona istnieje i zasługuje na uznanie. Jesienią sztukę tę przybliżyli mieszkańcom Pilzna i Brzostku pracownicy Ośrodka Rolniczego.

Był tzw. „Dzień z ODR” - impreza zlokalizowana wprawdzie w Pilźnie - ale uczestniczyli w niej także i brzosteccy rolnicy. Zdziwiła różnorodność form: stoiska ekologii, produkcji zdrowej żywności, sprzedaż drzew i krzewów owocowych, oraz roślin ozdobnych, kiermasz książki, informatyka i fachowe doradztwo rolnicze. Znalazło się też miejsce na odrobinę kultury. Zgromadzone wcześniej prace bardziej mniej i znanych twórców - amatorów, pozwoliły na zorganizowanie wystawy pod hasłem „sztuka ludowa”, której pozazdrościłby niejeden Dom Kultury.

Było na co popatrzeć. Największe zainteresowanie budziły obrazy. Nie chciałbym tu umniejszać walorów sztuki prezentowanej przez Pilzno i Jodłową, ale w oczach wielu uczestników imprezy, wystawa brzosteczka zdecydowanie wyróżniała się różnorodnością techniki i formy. Obrazy brzosteckich twórców takich jak: bracia Samborscy i Edward Tomaszewski - budziły uznanie i zachwyty.

- „Jaka jest cena tego obrazu? Czy milion to za mało?” - pyta podekscytowany, młody mężczyzna wskazując na „Pejzaż jesienny” namalowany przez pana Stanisława Samborskiego. Odpowiadamy, że jest on własnością Brzosteckiego Donu Kultury, a ceny niestety, nie znamy. Opowiadamy również o plastycznie uzdolnionej rodzinie Samborskich, dodając do prezentujących prace braci Stanisława i Mieczysława - ich siostrę - panią Ewę Samborską - nauczycielkę plastyki. Pytano nas o adresy i dojazd do prezentujących artystów-amatorów. Widać było olbrzymie zainteresowanie wystawianą sztuką. - „A czy ten obraz możecie nam sprzedać” - pytają panowie z miejscowego Domu Kultury wskazując na obraz zatytułowany: „Wieczernik” - wykonany skomplikowaną techniką słomkową przez pana Edwarda Tomaszewskiego z Nawsia Brzosteckiego.

„- Jakże precyzyjne wykonanie postaci apostołów”- padają jeszcze słowa zachwyty, a gdy dowiadują się że i ten obraz też nie jest na sprzedaż, filmują go szczegółowo na kasetę Video. Omawiana wystawa prezentowała nie tylko malarstwo. Podobały się również serwety, kołnierzyki i koronki Józefy Czapli, oraz własnoręcznie uprzedzona przez jej męża /co dziś nie jest bez znaczenia/ na kołwrotku, wełna owcza, oraz wykonanie z niej dzianiny. Pytano również o technikę wykonania makatki „Kot w butach”, dzieło /co znów niebagatelne/ 86 - letniej Marii Szybowicz - członkini KGW Brzostek. Podziwiano hafty: Anny Piękoś, Janiny Machowskiej, Kazimierzy Gotfryd, oraz oryginalną suknię z wełny owczej Genowefy Piłat.

Obserwując z -bliska to niecodzienne zainteresowanie naszą sztuką ludową, muszę stwierdzić, że organizacja tego typu wystaw jest bardzo potrzebna środowisku. Bowiem na terenie naszej gminy widać wiele przykładów sztuki ludowej, trzeba się tylko dobrze rozpatrzyć.

Organizując taką wystawę czerpiemy z tego obopólne korzyści: mieszkańcy mogą mieć zapewnioną rozrywkę na niedzielę i rodzimi artyści-amatorzy mogliby się zaprezentować swemu środowisku, a nawet, jak widać to na przykładzie Pilzna, sprzedać swoje wyroby. Propozycję tą adresuję głównie go Gminnego Ośrodka Kultury.

E. Michalik



## OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzostku prowadzi swoją działalność na podstawie Statutu uchwalonego przez Radę Gminy z dnia 24 września 1990 r, oraz w oparciu o ustawę sejmową. Ośrodek obsługiwany jest przez sześciu pracowników etatowych, w tym jeden pracownik zatrudniony jest na 1/2 etatu od drugiego półrocza br.

Działalność Ośrodka skupia się na udzielaniu pomocy osobom potrzebującym tak w formie zasiłków pieniężnych, jak i w postaci odpłatności za usługi opiekuńcze oraz pomoc w naturze. W roku bieżącym (na dzień 15 listopada) udzielono następujących zasiłków:

1. Zasiłki stałe (w tym 57 - zasiłki dla osób będących inwalidami I i II grupy inwalidzkiej /63 osoby/ od urodzenia tzw. socjalne oraz 6 zasiłków stałych dla osób starszych, które spełniają warunki ustawy)
2. Zasiłki okresowe (67 osób) na kwotę 165.613.612 zł
3. Zasiłki celowe (88 osób) na kwotę 71.567.400 zł

Ponadto w I półroczu br. udzielono pomocy w formie zasiłków osłonowych tzw. mieszkaniowych dla 341 osób na łączną kwotę 173.626.760 zł, a w drugim półroczu udzielono tej pomocy 129 osobom i rodzinom na kwotę 311.479.870 zł, natomiast na wypłacenie tych zasiłków oczekuje około 244 osoby (rodziny). Jednak ze względu na brak środków finansowych zasiłki te nie są realizowane. Pracownicy GOSP przy współpracy i organizacją „Caritas” udzielili pomocy w naturze w postaci używanej odzieży, paczek żywnościowych oraz pościeli.

Na terenie gminy świadczone są usługi opiekuńcze sióstr PCK, PKPS oraz pomoc sąsiedzka. Pomocy tych udziela się osobom starszym, chorym, samotnym, niepełnosprawnym. Koszty usług u osób samotnych pokrywa budżet gminy, natomiast u osób z rodziną koszty te pokrywa budżet państwa. W roku bieżącym była organizowana pomoc w naturze oraz pomoc finansowa dla pogorzalców z tutejszej gminy.

Pracownicy socjalni udzielają pomocy osobom potrzebującym w załatwieniu formalności związanych z otrzymaniem renty czy emerytur, Informują także wszystkich zainteresowanych o możliwości i formach otrzymania pomocy.

Celem Ośrodka jest udzielanie wszelkiej pomocy rodzinom i osobom potrzebującym, których dochody nie pozwalają na godziwe życie.

ELŻBIETA ŁUKASIK



dokończenie ze str. 1

Pomocy w rozwoju telekomunikacji udziela Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej. Od czerwca 1991 r. wspiera inwestycje telefonizacji wsi udzielając preferencyjnych kredytów. Oprocentowanie jest zmienne i wynosi 0,4 stopy kredytu refinansowanego przez IBP. Fundusz kredytuje budowę telekomunikacji wiejskiej, osiedlowej, tworzenie gminnych centrów telekomunikacyjnych. W udzielaniu kredytów pośredniczy Bank Gospodarki Żywnościowej. Ze środków pieniężnych mogą korzystać osoby fizyczne, prawne i spółki cywilne inwestujące w telekomunikację, zdolne do spłaty kredytów wraz z odsetkami.

Podstawę udzielenia kredytu stanowi pisemny wniosek o kredyt sporządzony wg. określonego wzoru wraz z informacjami uzupełniającymi pozytywnie zaopiniowany przez Zespół Telekomunikacji Wiejskiej Fundacji Counterpart Fund.

Powoli postępuje też telefonizacja gminy Brzostek. Gorzejowa kończy zakładanie sieci, Klecie i Zawadka Brzosteczka mają gotową dokumentację techniczną. Obecnie wykonywany jest projekt techniczny kierunku od poczty w Brzostku przez ulicę Słoneczną, Nawsie Pola do Januszkowic i Opacionki.

Następny w kolejności będzie projekt telefonizacji Brzostku i Nawsia Brzosteckiego. Pozostałe komitety telefonizacyjne nie przejawiają aktywności. Najtrudniejszym problemem będzie zakup centrali automatycznej. A może by tak skorzystać ze środków Fundacji Counterpart Fund?

WS

## Czy tylko sierpień miesiącem trzeźwości?

ciąg dalszy z poprzedniego numeru.

Alkohol prowadzi nieuchronnie do upadku człowieka. Upadek ten jest wynikiem poalkoholowego uszkodzenia ważnych ośrodków mózgowych. Alkohol wypłukuje z mózgu magnez - pierwiastek życia, który reguluje ponad 100 reakcji biochemicznych w naszym organizmie. W to miejsce wchodzi ółów m.in. ze spalin samochodowych, który niweczy procesy życiowe. Ółów w mózgu młodych ludzi powoduje: agresywne zachowanie, głupotę, przestępczość, sadyzm. Ółów uszkadzając mózg niweluje poczucie moralności, powoduje zanik uczuć ludzkich, potrzebę wyższych idei konstruktywnych, zaniedbanie obowiązków rodzinnych i zawodowych oraz wiele innych negatywnych skutków. Są to bezpośrednie i pośrednie następstwa działania alkoholu.

Stosunek większości społeczeństwa polskiego do zjawisk alkoholizowania się jest wysoce niewłaściwy, bowiem:

1/ uznaje się picie alkoholu za coś normalnego, zaś abstynencję alkoholową za zjawisko dziwaczne, chorobliwe. Stąd powstaje terror towarzyskiego picia przez przymuszanie i nakłanianie,

2/ część społeczeństwa wykazuje pogardę pijakami, nie okazując im pomocy w wyzwoleniu się z alkoholowego nałogu,

3/ przyjęto zasadę dawania podarunków alkoholowych w zamian za jakieś usługi, rozpijając tym bardziej nieszczęsne społeczeństwo.

Człowiek pijany zatracza godność ludzką, instynkt samozachowawczy, ludzkie sumienie. Alkoholizm rodzi wiele dodatkowego zła w każdej dziedzinie naszego życia. Jeśli nie zjednoczymy się w walce z tym nałogiem, to grozi polskiemu społeczeństwu biologiczna zagłada, tym bardziej, że również nikotynizm i narkomania do rzadkości w Polsce nie należą. Wśród nas znajdują się i tacy, którzy sprowadzili do Polski z Zachodu wiele cystern ze spirytusem, nie płacąc cła, ani podatku obrotowego na rzecz skarbu państwa, zubożając go o biliony złotych dochodu. To słynna afera alkoholowa zwana powszechnie pod nazwą „Schnapsgate”. NIK do dzisiejszego dnia nie rozliczyła tej afery. Pierwszymi sygnałami biologicznej zagłady polskiego narodu to stosunkowo wysoka umieralność młodych ludzi z powodu zawałów serca, wylewów mózgowych oraz coraz bardziej szerzących się chorób nowotworowych. Co więc robić?:

1/ nie namawiać do picia alkoholu,

2/ nie dawać prezentów alkoholowych,

3/ tak organizować wolny czas od pracy, aby nie powstało uczucie nudy, Ta bowiem prowadzi często do alkoholu,

4/ nie obawiać się leczenia choroby alkoholowej - to żaden wstyd,

5/ zwiększyć spożycie dolomitu który zawiera magnez, bowiem magnezu brakuje w organizmach alkoholików, co daje złe samopoczucie będące przyczyną sięgania po alkohol.

Powstaje w ten sposób błędne koło. Nasylenie organizmu magnezem przyspiesza proces leczenia choroby alkoholowej. Los Rzeczypospolitej w naszych rękach... Święty Paweł dał nam wielkie i zarazem przerażające oskarżenie: „pijacy nie wejdą do Królestwa Bożego” /Kor 6,10/. Płyńcie stąd logiczny wniosek: nawróćmy się wszyscy bez wyjątku, póki jeszcze jest czas. Największym pragnieniem Ojca świętego Jana Pawła II jest, aby naród polski zrzucił z siebie garb alkoholizmu i narkomanii oraz nienawiści do człowieka. Tylko od nas zależy czy się sprawdzi ta wspaniała wizja, czy też pozostaniemy nawożem dla niepolskiej róży, która za wszelką cenę chce zakwitnąć na polskiej ziemi.

Tadeusz Orliński

## A jednak można!

Pragniemy poinformować, że dzięki dużemu zaangażowaniu rodziców, nauczycieli i dzieci, przy wykonaniu studni i rurociągu o długości ponad 800 m, stało się to co w obecnej sytuacji oświaty wydawało się niemożliwe.

W dniu 22 listopada popłynęła do szkoły w Gorzejowej świeża i zdrowa woda, ku zadowoleniu wszystkich.

I, jak mi wiadomo, nie jest to ostatnie słowo Szkoły, o czym nie omieszkamy poinformować,

F. Ogrodnik



## WYWIAD z Andrzejem Szybistem - piłkarzem rodakiem z USA

- P. - Nie było Cię w Brzostku rok jak Twoje wrażenia po przyjeździe z USA ?
- A. - Trochę się zmieniło, rynek, butiki, przystanki oczywiście i duży ruch zwłaszcza w środę dzień targowy.
- P. - Twoje życie do tej pory to szczególnie piłka nożna przez jakiś czas trenowałeś „Brzostowiankę”
- A. - Zaskoczył mnie mile awans chłopców do A klasy i nawet miałem okazję w okresie mojego pobytu z nimi pograć. P. - Jest to chyba też duża Twoja zasługa.
- A. - Jak mogłem to pomagałem chłopcom w grze choć czasem daję znać o sobie nabyta w Igloopolu kontuzja. Brzostowiankę stać na dobrą grę.
- P. - Jak Twoje stosunki z kolegami z Igloopolu Dębica?
- A. - Spotkałem się z nimi i szkoda mi, że nie mogłem pograć dłużej w I-szej lidze o którą walczyliśmy razem lecz pechowa kontuzja przerwała moją karierę.
- P. - No właśnie jak z Twoim zdrowiem i kolanem bo przecież w USA inny klimat.
- A. - Noga dokucza ale mimo to czasem ubieram buty by pograć w Wiśle Chicago. Nawet strzelam bramki.
- P. - Jak porównujesz poziom tam w USA i u nas ?
- A. - Są zawodowcy co grają profesjonalnie podobnie jak u nas w Polsce. Jednak ja gram w polonijnej drużynie i jest to piłka raczej dla rozrywki „utrzymania formy.
- P. - Na długo znów wyjeżdżasz?
- A. - Być może znów na rok zależy to od układów, zdrowia, zresztą ciężko długo wytrzymać bez rodziny, kolegów.
- P. - Co Cię zaskoczyło w USA?
- A. - Oczywiście wszystko. Praca pochłaniała mi dużo czasu to jednak miałem okazję spotkać wielu piłkarzy kolegów z Polski. Nawet w jednym z turniejów grałem przeciwko Grzesiowi Lacie. Było to na boisku Chicago. Jednak piłka nożna nie jest tak popularna jak u nas.
- P. - Wywiad z Tobą jest parę godzin przed odlotem do USA i jak sądzisz, Brzostowianka znów awansuje?
- A. - Obiecałem chłopcom nagrodę jest to komplet strojów dla całej drużyny. Na razie widzę, że jest wszystko dobrze bo prowadzą w A klasie. Jednak gra w A klasie to ciężka praca.
- P. - Co chciałbyś przekazać czytelnikom Wiadomości Brzostekich?
- A. - Życzę by spełniły się ich oczekiwania. W USA ciężko trzeba pracować i być cierpliwym aby coś osiągnąć. Wracając do Polski chciałbym zastać sytuację ustabilizowaną podobną do USA i tego im życzę.
- P. - Dziękuję, że poświęciłeś te ostatnie chwile na to spotkanie i wywiad. Życzę Ci dobrego lotu, zdrowia i oczywiście wracaj za rok.
- A. - Ze wzajemnością dla wszystkich czytelników gazety i prośba o wysłanie jej pocztą do USA bo rodacy nasi z Brzostka bardzo lubią ją czytać.

Wywiad przeprowadził Leopold Wójcik



Poleca:

- zdjęcia paszpo., dowód., leg., w ciągu 2 minut
- video-filmowanie z nanoszeniem napisów
- zdjęcia ślubne w terenie i w atelier
- wywoływanie filmów cz.-b. i kolorowych
- sprzedaż filmów cz.-b i kolorowych



Zapraszamy od wtorku do soboty 9.00 – 15.00 czynne w każdą sobotę - w poniedziałki nieczynne Kier. Zakładu G.TRZECIAK zam. Jasło ul. Sikorskiego 8/49

WYSOKA JAKOŚĆ - KRÓTKIE TERMINY - NISKIE CENY

## CO DALEJ Z MIESZKANIAMI KOMUNALNYMI?

Na podstawie uchwały Rady Gminy Wójt Jan Chmura zlecił rzeczoznawcom budowlanym wycenę 2 budynków wielorodzinnych położonych w Brzostku przy ul. Gryglewskiego nr 349, 350.

Celem wyceny miało być umożliwienie mieszkańcom wykupu poszczególnych lokali. W wyżej wymienionych budynkach jest 16 mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej ok. 1000 m<sup>2</sup>. Ponadto w jednym z bloków jest pomieszczenie garażowe adaptowane na sklep, a w drugim kotłownia.

Bloki zostały oddane do użytku w 1985 roku. Mimo krótkiego okresu użytkowania widać tam gołym okiem szereg wad i usterek wykonawczych oraz brak bieżącej konserwacji. Postępuje dekapitalizacja budynków wynikająca z braku realnego prywatnego właściciela.

Nie jest również tajemnicą, że bloki są znacznie dotowane z budżetu gminy, a opłaty z czynszów nie pokrywają nawet kosztów ogrzewania. W tym roku na koszt Urzędu Gminy zainstalowano we wszystkich mieszkaniach piecyki gazowe do wody. Zlecenie wyceny obejmowało między innymi:

- ocenę i opis techniczny stanu zabudowy
- wnioski i zalecenia zakresu robót remontowych
- oszacowanie metodą odtworzenia wartości 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej mieszkania
- projekty regulaminów sprzedaży

Rzeczoznawca po oględzinach na miejscu stwierdził pewne usterki budowlane /izolacja/ oraz brak należytej konserwacji blacharki. W wyniku wyliczeń metodą odtworzeniową ustalono cenę za 1 m<sup>2</sup> pow. użytkowej w wysokości prawie 2 mln zł.

1 tak mieszkania wycenione są od 149 mln za 72 m<sup>2</sup> do 95 mln za 50 m<sup>2</sup>. Sklep wyceniono na ok. 30 mln zł.

Budynek nr 349 kosztuje ok. 1 mld zł a nr 350 - 974 mln. Projekt regulaminu sprzedaży przewidywał wpłatę pierwszej raty w wysokości 30% wartości mieszkania, a resztę rozłożyć na raty do 25 lat. Jeżeli nabywca chciałby zapłacić całą kwotę, to cenę obniżało by się o 20%. Przy ustalaniu okresu spłat brano by pod uwagę indywidualne warunki życiowe i materialne nabywców.

Oczywiście możliwe jest negocjowanie warunków sprzedaży, jak również uzyskania bonifikaty na przeprowadzenie niezbędnych remontów.

Jak się dowiadujemy doszło już do pierwszych spotkań Zarządu Gminy z mieszkańcami. Zapoznano ich z aktualnym stanem prac nad sprzedażą mieszkań, niestety nie doszło do oczekiwanego zbliżenia stanowisk obu stron. Nie rozpoczęły się też żadne negocjacje.

Dla mieszkańców dużym kłopotem jest znalezienie pieniędzy na wykup mieszkań. Odsuwanie problemów jednak niczego nie ułatwia, a nie rozwiązane wrócą kiedyś ze zdwojoną mocą. Zważywszy na coraz trudniejszą sytuację materialną samorządów i ogrom wydatków związanych z infrastrukturą techniczną i społeczną, może dojść do dalszej dekapitalizacji mieszkań i wtedy jedynym ratunkiem może być sprzedaż całych bloków prywatnym inwestorom.

P.R.



W Brzostku została otwarta druga prywatna apteka. Mieści w rynku naprzeciw kapliczki w domu państwa Szymbistów. Apteka jest urządzona bardzo estetycznie. Do tego dochodzi jeszcze uprzejmość i uśmiech właścicielki pani mgr Krystyny Godawskiej. Zaopatrzenie dobre. Można tutaj dostać nawet kosmetyki (szczególnie poszukiwane kremy dla pań), widać więc, że i w tej dziedzinie zaczęła się konkurencja, co powinno wyjść na dobre wszystkim klientom. Życzymy sukcesów nowej inicjatywie!

Bap

## Analiza przestępczości na terenie działania Komisariatu Policji w Brzostku w okresie od stycznia do listopada 1991 r.

W okresie tym Komisariat Policji w Brzostku wszczął ogółem 140 dochodzeń w tym:

- o wypadki drogowe	- 21
- produkcję bimbru	- 1
- nielegalny handel alkoholem	- 1
- włamania do obiektów prywatnych	- 7
- włamania do obiektów państwowych	- 15
/+3 prowadziło KRP Dębica o włamanie do D.H. HERMES/	
- kradzieży prywatnych i państwowych /łącznie z kradzieżami drewna/	- 23
- kradzieże prywatne	- 11
- kradzieże państwowe	- 7
- znęcanie się	- 7
- niealimentacja	- 5
- pożary	- 11
- ustawa karno-skarbowa	- 7
- uszkodzenia mienia	- 3
- nieumyślna śmierć	- 9
- pobicia	- 12
- inne	- 12

Ogółem w tych sprawach przedstawiono zarzuty 52 osobom dorosłym oraz 17 nieletnim. 27 spraw skierowano z aktem oskarżenia, 8 o warunkowe umorzenie, 11 o opodatkowanie, 27 umorzono z braku cech przestępstwa. Ponadto sporządzono 63 wnioski o ukaranie do kolegium ds. wykroczeń i w tym na 22 osoby kierujące pojazdami po spożyciu alkoholu oraz jedną wykonującą obowiązki służbowe po spożyciu alkoholu. Zatrzymano 55 dowodów rejestracyjnych oraz ukarano 231 osób mandatami karnymi.

KOMENDANT KOMISARIATU  
POLICJI W BRZOSTKU  
asp. RYSZARD GRZELAK

## RADA GMINY INFORMUJE!

Kolejna sesja Rady Gminy w Brzostku odbyła się w dniu 30 września 1991 r. Powołano na niej członków Obwodowych Komisji Wyborczych dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Radni wysłuchali również informacji Komisji Inwentaryzacyjnej z przebiegu prac komunalizacji, z których wynika, że dokonano spisu nieruchomości mienia we wszystkich sołectwach gminy lecz praktycznie 90% wszystkich działek nie ma uregulowanego stanu prawnego.

W związku z tym Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie przyspieszenia działań na rzecz komunalizacji mienia gminy Brzostek, zobowiązując Zarząd Gminy, jak również Komisję Inwentaryzacyjną do podjęcia niezbędnych czynności mających na celu ustalenie prawa własności nieruchomości o nieregulowanym stanie prawnym.

Dokonano podziału części nadwyżki budżetowej w wysokości 139.500.000 zł przeznaczając na:

- budowę przystanku w Brzostku	- 55.000.000 zł
- dofinansowanie oświaty	- 60.000.000 zł
- wykup gruntu pod zwirownię /Skurowa/	- 15.000.000 zł
- wykupu gruntu pod drogę do oczyszczalni	- 4.000.000 zł
- wykupu gruntu pod zbiorniki wyrównawcze	- 5.500.000 zł

W celu zapewnienia prawidłowej działalności w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na terenie gminy Brzostek oraz jasności wydatków w tym zakresie podjęto uchwałę o utworzeniu referatu d/s gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w Urzędzie Gminy z dniem 1 stycznia 1992 r. Radni zapoznali się z przygotowanym projektem regulaminu zarządzania mieniem komunalnym przekazanym w zarząd sołectwom. Projekt ten został skierowany do zaopiniowania przez Zarząd Gminy i Komisję Rady. Uchwalenie tego regulaminu będzie jednym z głównych tematów obrad sesji planowanej na miesiąc listopad.

Inspektor d/s Rady Gminy  
mgr inż. Wanda Lisowska



3.XII.1981 - czwartek.

Grupa rolników zrzeszonych w niezależnym Samorządnym Związku Zawodowym RI „Solidarność” gminy Brzostek przystąpiła do strajku okupacyjnego w budynku gminy. Wywieszono listę 17 postulatów zażądano przyjazdu władz wojewódzkich.

6.XII.1981 - niedziela

W czasie kazania na mszy św. ks. Stanisław Szańca poinformował o trwającym strajku rolników. Mówił, że żądania „Solidarności” są słuszne. Zauważył jednak, że w strajku bierze udział zbyt mało przedstawicieli parafii Brzostek. Walka toczy się o słuszną sprawę i musi być zakończona sukcesem. Dość już przelano niewinnej krwi. Na zakończenie poinformował, że przebywający w Januszkowicach z okazji poświęcenia kaplicy biskup przemyski ok. godziny 14 odwiedzi strajkujących. Jak się później dowiedziałem w budynku gminy ks. katecheta odprawił mszę św., a biskup wygłosił kazanie. Śpiewano pieśni religijne. Podobno wieczorem przyjechali dziennikarze, ale do środka ich nie wpuszczono. Zrobili tylko kilka zdjęć.

Ulotki rozwieszane na drzewach informują że strajk przybrał charakter wojewódzki.

7.XII.1981 - poniedziałek

W „Gazecie Krakowskiej” był artykuł o Brzostku. Gdy wracałem ze szkoły widziałem na drzwiach gminy sporo plakatów i ulotek. Wieczorem w Kronice krakowskiej podano wiadomość, że w kilku gminach województwa krośnieńskiego trwa strajk rolników z NSZZ „Solidarność” m.in. w Tarnowcu. W Brzostku zaś w woj. tarnowskim od 5 dni rolnicy okupują budynki gminy. O godz. 17 odbyło się spotkanie strajkujących z komisją roboczą przyslaną przez władze wojewódzkie. Strajkujący wysunęli 60 postulatów. Niektóre z nich mogą być załatwione tylko przez komisję rządową; dotyczy to m.in. zagwarantowanej konstytucyjnie własności ziemi. Poruszono także sprawę wyboru naczelnika w tajnym głosowaniu i wznowienia wydobycia węgla brunatnego w Grudnej Dolnej... /dalej nie zdążyłem zapisać/. Na koniec spiker podał, że komisja rządowa przyjedzie do Brzostku dopiero po zakończeniu okupacji urzędu gminy. Także w Dzienniku telewizyjnym o 19.45 podany został komunikat o trwającym strajku rolników. M.in. poinformowano, że „rolnicy zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” rozpoczęli okupację budynku gminy w „Brzostku w woj. tarnowskim”

8.XII.1981 - wtorek

Rano szedłem do szkoły, a od strony gminy słychać było przez głośnik odtwarzaną z magnetofonu rozmowę strajkujących z komisją wojewódzką. Podobno ta ostatnia nie miała prawie żadnych uprawnień. Nie załatwiono jeszcze ani jednego postulatu. Dziś święto NMP Niepokalanie Poczętej. W kościele ksiądz mówił, że strajkujący proszą o pomoc żywnościową. W razie akcji milicji włączą syrenę straży pożarnej i będą dzwonić w kościele. Ludzie mają się wtedy zgromadzić przed budynkiem gminy. O godz. 19.45 w Dzienniku telewizyjnym podano, że nadal trwa strajk okupacyjny w budynku gminy w „Brzostkowie”. Podano, że strajk ma charakter wojewódzki. Pokazywano migawki przedstawiające budynek gminy, plakaty „Solidarności”. Reporter DTV udał się także do Grudnej Dolnej, gdzie istniała dawniej kopalnia węgla brunatnego, której uruchomienia domagają się rolnicy. Stwierdzono też, że strajk nie ogranicza pracy naczelnika gminy i urzędu stanu cywilnego. Władze mają przybyć w poniedziałek.

Podobno Błażkowa wyraziła poparcie dla strajkujących w Brzostku. W tej chwili jest już 62 postulaty. Udało mi się zdobyć listę 17 postulatów sformułowanych na początku strajku.

11.XII.1981 - piątek

Dziś, podobnie jak w środę, podano w Dzienniku wiadomość o strajku rolników w Brzostku.

13.XII.1981 - niedziela

Władze ogłosiły stan wojenny. W Brzostku na razie cisza...

14.XII.1981 - poniedziałek

Wczoraj wieczorem strajkujący opuścili budynek gminy oddając klucze naczelnikowi. Działalność związków została zawieszona, strajki zakazane. Zerwano połączenia telefoniczne.

Dziś nie przyjechały autobusy. Do szkoły nie pojechałem. Ludzie jacyś wystraszeni, smutni... Znowu idzie zima.

Mariusz

## Wspomnienia

Dziś kiedy mamy wybranego demokratycznie prezydenta, sejm i senat wydawałoby się, że osiągnęliśmy wszystko. Jednak tak nie jest. Stale powiększające się bezrobocie, strajki, głodówki, blokady dróg przypominają czasy sprzed pół wieku, kiedy wśród małych chłopów powstał bunt. Powtarzały się wiece, manifestacje, blokady dostaw żywności do miast, domagano się reformy rolnej. Jedyną pracą dla części młodzieży mógł być zarobek u obszarników dworskich, gdzie za całodzienną pracę od świtu do nocy można było kupić pół kg cukru lub 25 dkg wędliny. Największe bunty chłopskie organizowane przez ludowców Wincentego Witosa nasiliły się w okolicy Jarosławia i Zagórza.

Masowy ruch niezadowolonych rolników nie ominął wsi koło Brzostku. Odbywały się potajemne zebrania rolników rozpędzane przez policję. Odbywały się procesy sądowe, w których wydawano surowe wyroki na uczestników zebrań. W dniu 1 maja 1931 r. okoliczna ludność postanowiła zamianifestować swoje niezadowolenie. Protestowano przeciw wyzyskowi ze strony obszarników dworskich posiadających najlepsze grunty i niezliczone hektary lasu, gdzie za kupę chrusta trzeba było odrabiać kilka dni w polu. W niedzielę - 1 maja - po pierwszej mszy chłopcy sformowali się w szeregi i ruszyli w pochodzie na rynek. Policja uprzedzona przez konfidentów zgrupowała się na korytarzu dawnego Sądu Grodzkiego /obecnie mieści się tam Gminna Spółdzielnia „SCh”/. Gdy ruszył pochód wyszedł na przeciw komendant powiatowy policji. Po sprawdzeniu, że pochód nie ma zezwolenia ze Starostwa w Jaśle na okrzyk „policja” wybiegli pozostali policjanci i zaczęli bić uczestników kolbami karabinów. Pochód rozproszył się. Między innymi został dotkliwie pobity Józef Serwiński z Bukowej, który wkrótce na skutek odbicia nerek znalazł się w szpitalu w Jaśle i tam zmarł. Młodzież postanowiła urządzać mu manifestacyjny pogrzeb który miał odbyć się w niedzielę po południu. Policja aby temu zapobiec w sobotę w nocy przewiozła zwłoki wraz z trumną do cmentarnej kostnicy w Brzostku. Wywołało to duże oburzenie wśród ludności. Młodzież postanowiła zanieść wieńce na cmentarz w Brzostku. Wieńce przygotowane w Bukowej, Januszkowicach, Opacionce i Kleciach. Niosła je w pochodzie młodzież męska, dziewczęta zaś podtrzymywały szarfy. W połowie drogi między Kleciami a Brzostkiem wyszła naprzeciw policja, a widząc wrogie napisy na szarfach jak np. „ciało zabili a nie ducha”, „cześć państwu terroru”, „ten padł, my idziemy dalej”, pozrywała szarfy jako dowód rzeczowy i rozgoniła pochód. Wieńce zostały zaniezione polnymi drogami i złożone na grobie Józefa Serwińskiego. Sprawa pogrzebu trafiła do Sądu Grodzkiego w Brzostku, gdzie uczestnikom, zwłaszcza niosącym wieńce i szarfy, wymierzono kilkumiesięczny areszt. Jak dawniej, tak obecnie rolnicy są niezadowoleni ze swej pracy na roli. Niskie ceny na produkty rolne, a odwrotnie bardzo wysokie na środki produkcji rolnej skłaniają ich do masowego pozbywania się ziemi za niskie emerytury lub pozostawienie jej odłogiem. Problemy sprzed pół wieku są nadal aktualne.

Jan Stanek  
/Januszkowice/



## OFICER BOŻEJ SPRAWY

8 LUTEGO 1954 R. W SZPITALU W RZESZOWIE ZMARŁ KS. JÓZEF JAŁOWY. O TYM, ŻE ODSZEDŁ CZŁOWIEK NIEZWYKŁY ŚWIADCZYŁY SETKI OSÓB MODLĄCYCH SIĘ PRZY ZWŁOKACH, POCIERAJĄCYCH O JEGO CIAŁO DEWOCJONALIA. POGRZEB ZGRÓMADZIŁ OGROMNY TŁUM LUDZI I STAŁ SIĘ PRAWDZIwą MANIFESTACJĄ RELIGIJNĄ. SZCZEGÓLNE LICZNIE PRZYBYLI JEGO UCZNIOWIE I UBODZY, KTÓRYM TYLEKROĆ PRZYCHODZIŁ Z POMOCĄ. PRZYBYLI, ABY POŻEGNAĆ KAPŁANA NIEPRZECIĘTNEGO I - UŻYWAJĄC SŁÓW BPA WOJCIECHA TOMAKI - „NIEODŻAŁOWANEGO”. POCHOWANO GO NA CMENTARZU POBITNO „W CUDZYM GROBIE, BO NIE STAĆ GO BYŁO NA SWÓJ WŁASNY”.



Józef Jałowy urodził się 27 grudnia 1885 w Skurowej koło Brzostku w rodzinie chłopskiej. Jego rodzice Jan i Maria posiadali duże gospodarstwo rolne, które pozwalało na utrzymanie 11-ga dzieci. Byli to ludzie prości - ojciec nie umiał ani czytać ani pisać. Charakteryzowało ich jednak zamiłowanie do pracy i pobożność. Matka Józefa otaczała wielką czcią figurę Matki Bożej Przeczyckiej. Jej największym marzeniem było aby syn został kiedyś księdzem. W

1893 r. Józef rozpoczął naukę w 4-klasowej szkole ludowej w Brzostku. Po jej ukończeniu w 1897 r. zdał egzaminy do gimnazjum w Jaśle. Odznaczył się tam jako dobry uczeń. Wybił się zwłaszcza znajomością greckiego i łaciny. Słabszym kolegom udzielał korepetycji. Ujawniło się także jego zamiłowanie do historii. W następstwie tego podjął działalność w tajnych organizacjach niepodległościowych istniejących na terenie szkoły. Wtedy też zaczęło budzić się w nim - zrazu nieśmiało - pragnienie, aby „iść na teologię, aby nad ludem pracować, podnosić go w oświacie i kulturze”. Po zdaniu matury w 1905 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Tutaj znowu okazał się celującym uczniem. Pogłębił życie modlitwy, wciąż odkrywając wielkość wezwania, które skierował do niego Bóg. We wspomnieniach zapisał, że „był to czas największych wzlotów duszy, serca i umysłu”. 24 czerwca 1909 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz w Mościskach. Jednak już w 1910 r. objął stanowisko zastępcy prefekta w Seminarium nauczycielskim w Rudniku nad Sanem. Opiekował się także szpitalem ubogich; był prezesem kasyna mieszczańskiego. W 1912 r. na polecenie biskupa objął funkcję zastępcy katechety gimnazjalnego w Jaśle. W rok później w tym samym charakterze został przeniesiony do I Gimnazjum w Rzeszowie. Równocześnie podjął przygotowanie do pisania pracy doktorskiej.

Po wybuchu I wojny światowej ks. Jałowy zgłosił władzom wojskowym gotowość objęcia obowiązków kapelana. Nim jednak został powołany do służby rozpoczął w Wiedniu studia na wydziale filozoficznym, a następnie teologicznym tamtejszego uniwersytetu. Przyjęto go również do Instytutu „Frintaneum -Augustineum”. Wkrótce zdał rygorozum z dogmatyki, musiał jednak przerwać studia, gdyż powołano go do wojska. Początkowo służył w jednostce austriackiej rozlokowanej na Węgrzech. W listopadzie 1915 r. został kapelanem szpitala wojskowego w Jarosławiu. Tam ukończył pisanie doktoratu, który obronił 2 października 1916 r. na Uniwersytecie Lwowskim.

Na początku 1919 r. wrócił do pracy w szkolnictwie. Ponownie został katechetą I Gimnazjum w Rzeszowie i prefektem bursy gimnazjalnej. Był wielkim przyjacielem młodzieży. Ubogich uczniów wspomagał materialnie. W 1923 r. ufundował sztandar gimnazjalny. Rozpoczął też współpracę z czasopiśmie „Ziemia Rzeszowska” będąc jednym z jej redaktorów. W 1924 r. biskup przeniósł go do Państwowego Męskiego Seminarium Nauczycielskiego /w latach trzydziestych przekształcono go w liceum Pedagogiczne/. Ks. Jałowy nauczał tu religii do wybuchu II wojny światowej. W szkole tej organizował Sodalicję Mariańską wykazującą bardzo prężną działalność. Organizacja ta wydawała nawet własną gazetę „Pod znakiem Chrystusa”.

Ks. Jałowy znajdował także czas na rozwijanie swoich zainteresowań. Bardzo żywe były jego związki z rodzinną parafią przeczycąką i z Brzostkiem, gdzie ukończył szkołę ludową. Od matki przejął pobożność maryjną. Postanowił doprowadzić do koronacji otoczonej czcią wiernych figury Matki Bożej Przeczyckiej. W tym celu przez wiele lat zbierał materiały dotyczące przeszłości Przeczycy i kultu Matki Bożej. W latach 1925-26 wydał w trzech tomach „Dzieje Przeczycy”. Książka ta miała być według jego słów „uiszczeniem długu względem swej parafii i wioski przez pierwszego inteligenta z ludu parafialnego nowszych czasów”. W dużym stopniu dzięki jego staraniom doszło 15 sierpnia 1925 r. do koronacji statuy Matki Bożej. W 1928 r. przekazał znaczną kwotę pieniężną na pomalowanie przeczycyckiej kościoła. Nieco wcześniej /4-5 lipca 1927 r./ z jego inicjatywy odbył się zjazd wychowanków i wychowawców szkoły brzosteckiej.

Kolejnym zadaniem jakiego podjął się ks. Jałowy była budowa kościoła szkolnego w Rzeszowie. Aby zgromadzić potrzebne do budowy fundusze 1927 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W czasie rocznego pobytu za oceanem pracował wśród Polonii. Głosił kazania, prowadził rekolekcje i misje; nauczał języka polskiego. Wydał także drukiem dwie broszury. Dzięki tej działalności zgromadził 4 tys. dolarów, które przeznaczył na budowę kościoła Chrystusa Króla /część tej kwoty została przekazana na pomalowanie kościoła w Przeczycy/. Praca ponad siły odbiła się na zdrowiu ks. Jałowego. Po powrocie do kraju przez pewien czas chorował. W 1930 r. przystąpił do budowy kościoła Chrystusa Króla w Rzeszowie. Mimo trudności związanych z kryzysem gospodarczym udało mu się dzieło to doprowadzić do końca. W 1936 r. kościół oddano do użytku, a ks. Jałowy objął obowiązki jego rektora. Proboszczem został w 1949 r. po utworzeniu samodzielnej parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla.

Szczególną cechą ks. Jałowego była miłość i dostrzeżenie potrzeb ludzi ubogich. Poświęcał im wiele czasu, dla ich wsparcia przeznaczał swe oszczędności. Był członkiem wielu organizacji mających na celu udzielanie pomocy biednym. W 1913 r. związał się z Towarzystwem Sług pod wezwaniem św. Zyty. Pracował w nim do 1945 r. W latach 1921-39 był skarbnikiem założonego z jego inicjatywy Towarzystwa Ochrony Młodzieży. W 1935 r. został prezesem działającej przy magistracie rzeszowskim Pomocy Zimowej. Organizacja ta zajmowała się rozdaniem żywności, odzieży i zapomóg pieniężnych. Po wybuchu II wojny światowej ks. Jałowy przyczynił się do otwarcia Kuchni Ubogich, która wydawała ok. 600 obiadów dziennie. Troszczył się o zapewnienie dla niej produktów żywnościowych. W tym celu organizował zbiórki w podrzeszowskich miejscowościach i w samym mieście. Jak wspomina znający go osobiście Bronisław Cmela „ślądem św. Brata Alberta, z workiem na ramieniu, koszem w ręku, szedł między stragany na rzeszowskim rynku prosząc sprzedawczynie warzyw i innych artykułów spożywczych o ofiary na rzecz ubogich dożywianych w prowadzonej dla nich kuchni...” Starą się także o dostarczenie żywności więźniom. Był wiceprezesem Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Rzeszowie organizującego pomoc dla dzieci przebywających w ochronkach. W listopadzie 1944 r. został delegatem biskupa w rzeszowskim oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża, Angażował się także w pracę oddziału parafialnego „Caritas” istniejącego przy rzeszowskiej farze.

Ciąg dalszy na str. 9

# CZYTELNICY PISZA do "WB"



KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH



Wprawdzie Brzostek to „miasteczko” jak twierdzą jego mieszkańcy, ale wbrew temu pogładowi istnieje tu organizacja, która nosi nazwę „Koło Gospodyń Wiejskich”. Należą również do niej kobiety z samego centrum Brzostka, które mimo, że nie mają gospodarstw wiejskich wcale się, nie obrażają za tę nazwę. Brzostockie KGW ma swoją długoletnią tradycję, jak również długoletnią przewodniczącą Panią Helenę Krajewską.

Jest to osoba zaangażowana i oddana pracy społecznej. Prowadzi koło od lat i jest bardzo lubiana i szanowana. Kilukrotnie chciała ustąpić miejsca innym, ale ciągle wybierano ją do dalszego pełnienia tej funkcji. Członkinie nie widziały lepszej kandydatki na przewodniczącą. Może właśnie dzięki jej zaangażowaniu brzostockie Koło jest organizacją prężną i aktywną. Tradycją już stały się spotkania z okazji Andrzeja, Dnia Seniora, Wieczoru Wigilijnego, Dnia Babci, pokazy jak Stół Wielkanocny i inne. Spotkania te wyróżniają się wysoką frekwencją i cieszą się dużym uznaniem. Obecnie siedzibą koła jest lokal Ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni” mieszczący się w budynku administracji GS „SCH”.

Wprawdzie wspomniany Ośrodek działa do tej chwili na zasadzie pracy społecznej, ale nadal jest utrzymywany przez Gminną Spółdzielnię wraz z wyposażeniem w potrzebny sprzęt gospodarstwa domowego. Członkinie koła są bardzo wdzięczne Prezesowi Sp-ni oraz Radzie Nadzorczej za przychylnie ustosunkowanie się do ich pracy.

Mimo piętrzących się przed Spółdzielnią trudności finansowych lokal dla Koła Gospodyń Wiejskich jest wynajmowany bezpłatnie. Jest to fakt godny podkreślenia -bowiem wszystkie okoliczne GS-y z chwilą zmian społeczno-ekonomicznych w kraju zrezygnowały z utrzymania w/w ośrodków uznając je za nierentowne i niepotrzebne. Brzostockiemu GS-owi placówka ta nie przynosi dochodów, ale Zarząd Spółdzielni dostrzega potrzebę dalszego jej funkcjonowania.

Wiadomo, że jednym z punktów w Statucie Spółdzielni jest wzmianka o prowadzeniu przez Spółdzielnię działalności społeczno - kulturalnej. W myśl tego prawa nawet zdecydowani przeciwnicy tej działalności są bezsilni. Uzasadnia to w pełni wyrozumiałe podejście Zarządu do poczynań Koła i sprzedanie mu wypożyczalni artykułów gospodarstwa domowego po korzystnej cenie.

Dzięki temu KGW posiada pewne konto pieniężne i może rozwijać swą działalność finansowaną do tej pory jedynie ze składek. A w tego typu działalności własne środki - to sprawa bardzo ważna.

„em”

## OD REDAKCJI

W ostatnim czasie wyraźnie wzrosła liczba listów napływających do redakcji. Kilka spośród nich nie zostało podpisanych. Poruszone w nich tematy są ważne ciekawe, jednak zgodnie z przyjętą zasadą anonimów nie publikujemy. Osoby pragnące umieścić swoje artykuły pod pseudonimem mogą zastrzec nazwisko do wiadomości redakcji. Zapraszamy do współpracy! Jednocześnie rezerwujemy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów.

redakcja

## Redakcja „Wiadomości Brzosteckich”

Na początku chciałabym podziękować redakcji „Wiadomości Brzosteckich” za stworzenie wspaniałego pisma. Ja i grono moich znajomych jesteśmy dumni z tego, że nasza wieś posiada własne pismo. Również chcę wykorzystać ten fakt i proszę o udzielenie kilku informacji na poniższe tematy.

Sprawa pierwsza, to zasady funkcjonowania wysypiska śmieci: czy przeciętny mieszkaniec Brzostka, który zgromadził np.2 worki odpadów /puszki, nietypowe butelki itp./ i nie chce ich wysypać /wysoce naganne!/ na brzeg uregulowanej rzeki, może skorzystać z wysypiska -do kogo to zgłaszać, kiedy jest czynne, za jaką odpłatnością? Czy można dostarczać tam np. przyczepę śmieci przez lata zgromadzonych w gospodarstwie? Oczywiście każdy mieszkaniec winien w jak największym stopniu wykorzystać odpady we własnym zakresie /kompostowanie, surowce wtórne, palenie, zakopywanie/

Sprawa druga dotyczy drogi z Nawsia do Brzostka na odzinku od mostu za Ośrodkiem Zdrowia do Rynku/pod górka/, a szczególnie jej lewego chodnika: jest on całkowicie zasypany piaskiem, liśćmi, odpadkami - piesi nie mogą go używać i chodzą jezdnią, prawy chodnik też doprasza się właścicieli posesji o odrobinę zainteresowania /jeśli jeszcze taki przepis istnieje/ - znów piesi chodzą jezdnią: sprawa to istotne zagrożenie wypadkowe.

Sprawa trzecia jest całkowicie innej natury. Mam propozycję, aby na łamach „Wiadomości Brzosteckich” prezentować artystów - amatorów z Brzostka, gminy Brzostek i gmin sąsiednich. Prawdopodobnie /niestety nie byłam!/ prezentowane były bardzo ciekawe prace artystów-malarzy, rzeźbiarzy, dekoratorów itp. - na wystawie rolniczej w Piłźnie. Było dużo chętnych do nabycia tych prac. Ciekawe byłyby wywiady z rodzimymi artystami - z podaniem informacji, czy chcieliby oni sprzedawać swoje prace - ich adresy, zasady przyjmowania zamówień lub gdzie i kiedy można prace te oglądać i nabyć. Można zorganizować wystawę połączoną z mini-aukcją, oczywiście na kieszeń nie tylko biznesmenów. W ten sposób pomogliśmyby przetrwać rodzimym artystom obecne trudne czasy, a jednocześnie nasze mieszkania zyskałyby na wystroju i byłyby reklamą prac. Talent twórczy znalazłby odbicie w obecnej rzeczywistości: połączenie przyjemnego z pożytecznym /czytaj: opłacalnym/. Czy mam rację?

Janina Słupek  
Brzostek



**COBRA**

Zachodnie systemy antywłamaniowe  
Autoalarmy

**SPRZEDAŻ  
ORAZ  
ZABEZPIECZANIE  
MIESZKAŃ  
I  
SKLEPÓW**

Witold Węgrzyn  
ul. Słoneczna 30C  
33-125 Brzostek  
tel. 56



## OFICER BOŻEJ SPRAWY - dokończenie

Dzięki swej działalności zdobył duży autorytet wśród mieszkańców Rzeszowa. Dwukrotnie był wybierany członkiem rady miejskiej /w 1939 i 1947 r./ Jego związek z tym miastem był bardzo duży. Pracował tam przecież blisko 40 lat. Nic dziwnego, że jedna z rzeszowskich ulic nosi jego imię.

W kościele Chrystusa Króla wmurowano tablicę poświęconą jego pamięci. W 1985 r. w stulecie urodzin ubogiego proboszcza ozdobiono ją odlanym w brązie liściem palmowym. Tablica poświęcona ks. Jałowemu znajduje się także w kościele w Przeczycy. Jego imię nosi powstały przed rokiem oddział parafialny „Caritas” w Brzostku. Wiele osób pamiętających ks. Jałowego widzi w nim kandydata na ołtarze.

W jednej z książek poświęconych dziejom swojej rodzinnej parafii ks. Józef Jałowy napisał, że życie ma być ciągłą walką o panowanie prawa Bożego w duszach i sercach ludzkich, o osadzenie wiary Chrystusowej na „mocnym głazie”, tej Bożej akcji, Bożej sprawy mieli być kapłani. Swoim życiem wypełnił ten ideał. Był wiernym oficerem Bożej sprawy.

ks. Bogdan Stanaszek

Warto przeczytać :

- ks. Józef Jałowy, Dzieje parafii przeczyckiej, t.I-3, Rzeszów 1925-26
- ks. Władysław Kret, Życie i działalność ks. Józefa Jałowe



Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Brzostku informuje, że w okresie jesienno zimowym będą organizowane następujące formy szkoleń dla rolników:

### 1. Kurs ekologicznej uprawy warzyw - 40 godzin.

Program obejmuje wykłady, ćwiczenia i zajęcia praktyczne w zakresie: podstawy rolnictwa ekologicznego i biodynamicznego, szczegółowej uprawy poszczególnych gatunków warzyw z uwzględnieniem prawidłowego zmianowania, sąsiedztwa, biologicznej walki z chorobami i szkodnikami przyspieszonej uprawy warzyw pod osłonami (tunele foliowe, folia perforowana, włóknina), prawidłowe sporządzanie kompostu, posługiwanie się kalendarzem biodynamicznym. Kursy tego typu były prowadzone zimą ubiegłego roku w Kleciach i Januszkowicach. Kurs ekologiczny przygotowuje rolników do przekształcenia - tradycyjnego gospodarstwa na gospodarstwo ekologiczne.

### 2. Szkoleniowe Zespoły Młodzieżowe - dla młodych rolników i absolwentów Przysposobienia Rolniczego oraz szkół rolniczych.

Kurs obejmuje 50 godzin wykładów z zakresu: warunki produkcji żywności o wysokich parametrach zdrowotnych, zasady ekologicznej produkcji owoców i warzyw, przyspieszonej uprawy warzyw pod osłonami, agrobiznesu, zasad żywienia człowieka, zastosowanie ziół w kuchni, profilaktyka i leczenie.

Po zakończeniu kursu uczestnicy otrzymują zaświadczenia. Zapisy na w/w kurs prowadzi Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Brzostku codziennie w godz. od 8-10, a w środy do godz. 15-tej.

3. W dniu 12 grudnia 91 r. o godz. 10-tej w sali GOK-u w Brzostku odbędzie się szkolenie dla rolników z terenu całej gminy na temat: „Emerytury i renty rolnicze oraz świadczenia socjalne dla rolników”.

4. Radca prawny w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach udziela bezpłatnie porad w zakresie spraw socjalno-bytowych w poniedziałki w godz. od 8-12-tej w biurze Działu Szkoleń. tel. 330-958.

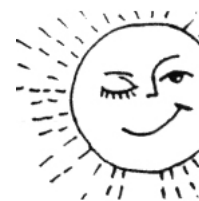
Maria Jedynak

## Z przymrużeniem oka”

### Wróc komuno!

Coraz częściej pojawiają się w Brzostku napisy na domach - wróc komuno - Widać, że część mieszkańców chciałaby aby „stare powróciło”.

Ostatnio nawet w pawilonie handlowym Hermes wisiało ogłoszenie informujące, że za sprzedanie w młynie zboże można nabywać „atrakcyjne towary rynkowe” - pralki, maszyny do szycia itp. Ciekawe czy wyżej wymienionych towarów nie można nabywać normalnie za pieniądze a tylko w sprzedaży wiązanej. Czyżbyśmy także tęsknili do nie tak dawnych czasów sprzedaży wiązanej /czytaj papier toaletowy za sprzedany złom itp./



## Szacunek dla zabytków!

Mało zachowało się zabytkowych budowli na Ziemi Brzostockiej. Wiadomo szalały tutaj wojenne zawieruchy i szereg budynków uległo zniszczeniu. Te co pozostały otoczone są bardzo dobrą opieką. Świadczyć o tym może np. wspaniale zakonserwowany „zabytkowy budynek” umiejscowiony obok skrzyżowania drogi Brzostek - Jasło z ulicą idącą w kierunku starego jeziora. Doskonale widać tutaj troskę o pieczołowite zachowanie rudery i pokazanie jej jeszcze co najmniej kilku pokoleniom a w szczególności całej masie jadących w Bieszczady turystów.

Podobna jest sytuacja z kamienicą w Rynku przy placu targowym. Wszystko to świadczy o prężności służb odpowiedzialnych za budownictwo i gospodarkę przestrzenną w administracji samorządowej.

## BOGU I MŁODZIEŻY

W ostatnim numerze „WB” ukazał się artykuł pt. „Bogu i młodzieży” o mojej s.p. Siostrze. Wkradły się do niego pewne błędy i nieścisłości, które chciałbym uzupełnić.

Janina Szczepańska ukończyła Prywatne Gimnazjum Żeńskie w Jasle w roku 1931, a następnie studiowała na Wyższym Studium Handlowym w Krakowie, które ukończyła w 1935 roku /ale już nie w Szczecinie, jak jest w artykule/. Do wybuchu wojny w 1939 roku pracowała jako nauczycielka przedmiotów fachowych księgowości i arytmetyki w szkole handlowej w Pińsku na Polesiu.

W czasie okupacji uczyła w szkole handlowej w Szczucinie, gdzie angażowała się w tajnym nauczaniu. Po 1945 na krótko była nauczycielką szkoły handlowej /Technikum Ekonomiczne/. Ponieważ szkoły tego typu ulegały likwidacji musiała szukać pracy w przemyśle i pracowała jako główna księgowa w Zjednoczeniu Przemysłu Chemicznego w Gliwicach i z raportami jeździła do Warszawy /tam jednak nie pracowała/ Ponieważ praca w przemyśle nie liczyła się do wysługi lat, a poprzednio pracowała w szkolnictwie - musiała więc wrócić do tej pracy.

Na krótko, bo tylko na 1 rok w 1955 dostała się do pracy w Technikum Ekonomicznym w Szczucinku woj. koszalińskiego, dokąd dojeżdżała z Miastka, gdzie ja pracowałam jako lekarz w szpitalu. Również i to technikum zostało zlikwidowane musiała, chcąc pracować w szkolnictwie, przejść do pracy w szkołach podstawowych, robiąc jako eksternistka maturę uzupełniającą Liceum Pedagogiczne w Lublinie. Otrzymałszy ten patent uczyła naprzód w Szkole Podstawowej w Łajscach powiecie jasielskim, a następnie w Januszkowicach i w Nawsiu Brzostockim. Informacje dalsze zawarte w artykule „Bogu i młodzieży” nie wymagają uzupełnień.

Aleksander Szczepański

## I. Tenis stołowy:

**SPORT**Turnieje:

W Tarnowie odbył się Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny w tenisie stołowym /eliminacje wojewódzkie/, w którym bardzo dobrze spisali się zawodnicy LKS „Brzostowianka”. Po zaciętych pojedynkach awansowali do 8-ki najlepszych w województwie i ostatecznie zajęli miejsca:

V - Magdoń Stanisław

VII - Tyburowski Stanisław

Liga:

Rozpoczęły się rozgrywki w lidze okręgowej seniorów w tenisie stołowym, w których z powodzeniem uczestniczyła drużyna LKS „Brzostowianka” Brzostek.

Rozegrano trzy kolejki spotkań uzyskując wyniki:

I kolejka - LZS Vokovia Wokowice - LKS Brzostek 8:10

II kolejka - LKS Brzostek - LKS Dąbrowa Tarnowska 9:9

III kolejka - LZS Zalasowa - LKS Brzostek 0:18

Do zakończenia rundy jesiennej pozostało 6 spotkań m.in. w najbliższym czasie zapraszany sympatyków tenisa stołowego na następujące spotkania:

22.12.1991 r.godz. 11.00 - LKS Brzostek - SKS Sufczyn,

29.12.1991 r.godz. 11.00 - LKS Brzostek - MZKS Okocimski Brzesko

12.01.1992 r.godz. 11.00 - LKS Brzostek - ZKS Metal Tarnów.

Wszystkie spotkania odbędą się w Szkole Podstawowej w Brzostku /sala gimnastyczna/. Serdecznie zapraszany. Stawką tych spotkań - awans do III ligi państwowej.

**II.Piłka nożna:**

Zakończyła się I runda rozgrywek w piłce nożnej seniorów o mistrzostwo klasy A /sezon 191/92/. Znakomicie spisali się zawodnicy beniaminka tj. drużyna LKS „Brzostowianka” Brzostek, którzy zdobyli tytuł mistrza jesieni. Ogółem rozegrali 13 spotkań wygrywając 8, remisując 2 i ponosząc 3 porażki.

## Tabela

				zw.	rem.	por.	
1.	LKS Brzostek	13	18	35:20	8	2	3
2.	Pogórze Pleśna	13	17	22:16	7	3	3
3.	Sokół Wałki	13	16	35:26	7	2	4
4.	Wola Żelichowska	13	15	21:14	5	5	3
5.	Olesno	13	15	25:21	5	5	3
6.	Szarwark	13	15	18:16	5	5	3
7.	Nagoszyn	13	14	24:19	6	2	5
8.	Nowa Jastrząbka	13	14	27:24	5	4	4
9.	Wadowice Górne	13	13	29:26	5	3	5
10.	Biskupice Radłowskie	13	12	22:23	6	0	7
11.	Zgórsko	13	11	15:17	2	7	4
12.	Brzeźnica	13	8	15:22	3	2	8
13.	Koszyce Małe	13	7	15:30	3	1	9
14.	Zbylitowska Góra	13	7	16:45	3	1	9

Bramki dla LIS „Brzostowianka” zdobyli:

11 - Pisarek Bogdan

7 - Sury Janusz

5 - Florek Stanisław

3 - Szybist Andrzej

2 - Błaszczak Robert, Kociotek Adam, Szybist Marek

1 - Betlej Grzegorz, Król Stanisław, samobójczy

W drużynie występowali:

- bramka: Grygiel K., Tarnopolski K.

- obrona: Juskiewicz M., Juskiewicz St., Składanowski

M., Szybist M., Szymański R., Tułeczki A.

- pomoc: Błaszczak R., Betlej G., Florek St., Kociotek A., Król St., Szybist A.

- atak: Pisarek B., Piątkiewicz J., Spicha T., Sury J.

Trener: Betlej Edward.

Serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków LKS „Brzostowianka” Brzostek na mecze rundy wiosennej.

Bil

## INFORMACJE

## KULTURALNE

## GDK Brzostek

**Terminarz kina GDK „Przyszłość”**

30.XI. – 1.XII.- Zabić Księdza - Film prod. USA od lat 15

7.XII - 8.XII.- Zbrodnie Namiętności - USA od lat 18

14.XII – 15.XII.- Gliniarz w Przedszkolu - USA od lat 15

21.XII - 22.XII.- Wiedzmy (Czarownice) - USA bez ograniczeń

22.XII - 29.XII.- I Kto To Mówi? II część- USA od lat 12

Filmy wyświetlane są: w soboty godz.18.00, niedziela godz.16.00 i 18.00

Klub GDK - telewizja satelitarna (środa, piątek, sobota, niedziela od godz.16.00 do 20.00.

Zajęcia chóru: poniedziałek i piątek od godz.18.30

Klub filmów WIDEO - wtorki od godz. 18.00 do 21.00

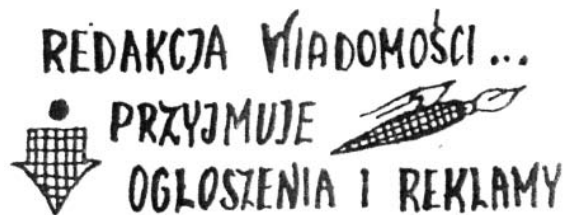
Ognisko Muzyczne - piątki od 16.00 do 19.00

Język angielski - soboty od godz.9.30 do 11.00

Biblioteka - Czytelnia czynne: codziennie od godz.8.00 do 17.00, soboty od godz. 8.00 do 13.00.

Zajęcia klubu szachowego - wtorki od godz. 16.00 do 20.00

GDK zaprasza miłośników szachów na Turniej organizowany w dniu 5.01.1992r. Najlepszy Szachista gminy Brzostek o godz.10.00

**„WIADOMOŚCI BRZOSTECKIE”**

SĄ SPRZEDAWANE W 17 PLACÓWKACH HANDLOWYCH ROZŁOKOWANYCH NA TERENIE 14 MIEJSCOWOŚCI NASZEJ GMINY. PISMO NASZE ZNANE JEST TAKŻE POZA GRANICAMI REGIONU BRZOSTECKIEGO. JEŚLI WIĘC CHCESZ ROZREKLAMOWAĆ SWÓJ SKLEP, ZAKŁAD, FIRMĘ W NASZYM TERENIE, A PRZEZ TO ZYSKAĆ NA DOCHODACH I POPULARNOŚCI NAPISZ, LUB ZGŁOŚ SIĘ DO REDAKCJI „WB”!

**KRZYŻÓWKA**

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru:

## PIONOWO:

1.Powiatowego, 3. Ratusz, 5. Ekonom, 7. Jodły, 8. Jarmarki, 10. Golesz, 15. Rutowski, 16. Folsz, 17. Lach, 19. Dekanat, 21. Pomnik, 22. Maliński, 25 Cichoń.

## POZIOMO:

2. Kolej, 4. Chełm, 6. Maciej, 11. Opacionka, 12. Odpust, 13.Szewcy, 14. Meandry, 16. Furgalski, 20. Miciek, Turoń, 25.Łan, 27. Kmieć, 28. Kat, 29. Kaczyński, 30. Żwir.

**„WIADOMOŚCI BRZOSTECKIE”**

Pismo Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzostockiej i Rady Gminy w Brzostku.

Redaguje zespół.

Redaktor naczelny: - Krzysztof Tyburowski

Adres redakcji: ul. Węgierska 322, 35-125 Brzostek

Nakład: 450 egz. Cena: 3.000 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych artykułów.